

Sygn. akt I C 218/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Dubrowski

Protokolant: Ewelina Pługowska

na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Zgorzelcu sprawy

z powództwa (...) w(...)

przeciwko **K. W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. W. na rzecz powoda (...) w (...) kwotę 1000,08 zł (tysiąc złotych i 8/100 gr) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

– 729,12 złotych od dnia 20-06-2009 r. do dnia zapłaty,

– 270,95 złotych od dnia 22-02-2012 r. do dnia zapłaty,

II. nie uwzględnia wniosku pozwanego o rozłożenie na raty,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 227 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 197 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 218/13

UZASADNIENIE

Powód, (...) z siedzibą w B(...), w dniu 20-02-2012r wniósł do Sądu Rejonowego w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko K. W. o zapłatę kwoty 1.000,08 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 729,13 zł od dnia 20 czerwca 2009 r. oraz od kwoty 270,95 zł od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu żądania podał, że na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 19 czerwca 2009r. przejął od (...) w G. prawo do wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt nr (...), w łącznej kwocie 1.000,08 zł, na którą składają się: należność główna (niespłacona część kredytu) w wysokości 729,13 zł oraz odsetki od należności głównej w wysokości 270,95 zł.

Sąd Rejonowy w Lublinie w dniu 26 marca 2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. VI Nc-e 307725/12, w którym uwzględnił żądanie powoda (k. 5).

Od powyższego nakazu pozwany złożył sprzeciw (k. 6-7) zarzucając, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 r. Sądu Rejonowy w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i przekazał sprawę do tutejszego Sądu (k. 11).

Wyrokiem z dnia 30-11-2012 Sąd Rejonowy w Zgorzelcu o sygn. akt I C 848/12 oddalił powództwo uwzględniając zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego.

W apelacji strona powodowa zaskarżyła ten wyrok w całości zarzucając mu nieważność postępowania tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw i w związku z tym naruszenie przepisu postępowania tj. art. 217 § 1 k.p.c. wskutek niedoręczenia powodowi pisma procesowego pozwanego i zamknięcie rozprawy, uniemożliwiając powodowi podniesienie zarzutów na okoliczność przerwania biegu przedawnienia, co miało wpływ na wynik sprawy. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 18-02-2013 Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze o sygn. akt II Ca 74/13, uznając, iż apelacja jest uzasadniona, uchylił zaskarżony wyrok. W motywach orzeczenia wskazał, że „Pozew złożony został do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Od wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwany złożył 30 kwietnia 2012 r. sprzeciw wskazując między innymi, że należy zbadać czy roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu. W aktach sprawy brak dowodu doręczenia sprzeciwu stronie powodowej. Rację ma skarżący, że na skutek uchybień procesowych sądu polegających na niedoręczeniu mu odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty strona pozbawiona została możliwości zaprezentowania swoich twierdzeń w zakresie przerwy biegu przedawnienia oraz przedłożenie dowodów na ich poparcie. Otrzymanie zawiadomienia o terminie rozprawy nie było wystarczające, bowiem strona nie ma obowiązku brania w niej udziału i należy jej doręczyć odpisy wszystkich pism procesowych (zob. wyrok SN z 22 lipca 2004 r., II CK 423/03). W takiej sytuacji należało przyjąć, że strona powodowa pozbawiona została możliwości obrony swych praw co z mocy art. 379 pkt 5 kpc skutkuje nieważnością postępowania. Na podstawie art. 386 § 2 kpc w zw. z art. 505 10 § 2 kpc i art. 505 13 § 1 skutkowało to uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu”.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokonano wymiany pism procesowych, w których strona powodowa twierdziła, iż do przedawnienia nie doszło wskutek przerwania biegu przedawnienia przez poprzednika strony powodowej (...) w G., który w latach 2008- 2009 prowadził przeciwko pozwanemu egzekucję sądową umorzoną wskutek bezskuteczności w dniu 25-02-2009r przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu w sprawie egzekucyjnej o sygn. akt II Km888/08.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko co do przedawnienia. Jego pełnomocnik z ostrożności procesowej domagał się rozłożenia świadczenia na raty argumentując, że pozwany od wielu lat cierpi na chorobę psychiczną. Choroba ta ostatnia została zdiagnozowana a pozwany podjął leczenie specjalistyczne. Pozwany natomiast uważał, że przy dochodach „na rękę” około 500 zł nie będzie już w stanie wygospodarować jakiegokolwiek kwoty na raty dla tego wierzyciela. Z resztą posiada innych wierzycieli i sprawy związku z tym u komornika.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 września 2007 r. pozwany, K. W., zawarł z (...) w G. umowę kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której bank udzielił mu kredytu w wysokości 1.258,80 zł na okres od 10 września 2007 r. do 14 marca 2008 r., natomiast pozwany zobowiązał się dokonywać spłat rat kredytu zgodnie z kalendarzem spłat, tj. w dniach: 14 października 2007 r. (224,78 zł), 14 listopada 2007 r. (224,78 zł), 14 grudnia 2007 r. (224,78 zł), 14 stycznia 2008 r. (224,78 zł), 14 lutego 2008 r. (224,78 zł) i 14 marca 2008 r. (224,77 zł).

[dowód: umowa kredytu nr (...), k. 34-36, kalendarz spłat, k. 37]

W dniu 19 czerwca 2009 r. powód zawarł z (...) w G. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której nabył wymagalne wierzytelności z tytułu umowy kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 10 września 2007 r.

[dowód: umowa sprzedaży wierzytelności, k. 21-28, załącznik do umowy, k.31-32].

O powyższym przelewie został zawiadomiony pozwany.

[dowód: zawiadomienie z dnia 4 lipca 2009 r., k. 33]

(...)w G. w dniu 14-04-2008r wystawił przeciwko pozwanemu Bankowy Tytuł Egzekucyjny na łączną kwotę zadłużenia pozwanego z tytułu mowy kredytu gotówkowego nr (...) wynoszącą 911,64 zł.

[dowód: akta egzekucyjne Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. o sygn. akt Km 877/08.]

Postanowieniem z dnia 28-05-2008r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu o sygn. akt I Co 624/08 nadał powyższemu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzule wykonalności.

[dowód: akta egzekucyjne Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. o sygn. akt Km 877/08.]

(...) w G. wnioskiem z dnia 07-07-2008r złożonym u Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. wszczął przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. Km 877/08.

[dowód: akta egzekucyjne Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. o sygn. akt Km 877/08.]

Postanowieniem Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. o sygn akt Km 877/08 z dnia 31-12-2008r egzekucja przeciwko pozwanemu została umorzona z uwagi na jej bezskuteczność. Komornik postanowienie doręczył dopiero w lutym 2009r. (...) w G. otrzymał je w dniu 20-02-2009r . Postanowienie prawomocne wobec wierzyciela było od dnia 28-02- 2009r

[dowód: akta egzekucyjne Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K. o sygn. akt Km 877/08.]

Pozwany od wielu lat choruje na schorzenia psychiczne. Choroba została u niego zdiagnozowana w roku 2008r i od tego czasu pozwany posiada rentę ZUS. Świadczenia pozwanego z ZUS zostały zajęte przez komornika na rzecz kilku wierzycieli. Pozwany po potrąceniach dostaje na rękę około 570 zł i nie widzi możliwości wygospodarowania z tej kwoty chociażby części na ratę dla strony powodowej.

[dowód: zeznania pozwanego k 129v]

Sąd zważył, co następuje:

Powód swoje roszczenie wywodził z art. 509 k.c., dotyczącego umowy przelewu wierzytelności, wynikającej z umowy kredytu gotówkowego nr (...). Pozwany roszczeniu strony powodowej nie zaprzeczał podnosił jedynie zarzut przedawnienia.

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w tym roszczeń banku o zwrot kredytu, wynosi trzy lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Zatem poszczególne raty kredytu przedawniają się po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z rat (vide: wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08). W sprawie termin płatności ostatniej raty określony był na dzień 14 marca 2008 r., więc należność z tego tytułu uległaby przedawnieniu w dniu 15 marca 2011 r. (należności z tytułu pozostałych rat uległaby przedawnieniu odpowiednio w dniach: 15 października 2010 r., 15 listopada 2010 r., 15 grudnia 2010 r., 15 stycznia 2011 r., 15 lutego 2011 r.). Roszczenie o odsetki również uległoby przedawnieniu, gdyż roszczenie to przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (vide: wyrok SN z dnia 24.02.2005r., III CK 223/04). Wierzyciel chcąc zapobiec przedawnieniu musi doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 k.c. Przepisy art. 123 k.c., najogólniej rzecz biorąc, przewidują trzy grupy przyczyn (zdarzeń) powodujących przerwanie biegu terminu przedawnienia. Zgodnie z limitatywnym wyliczeniem zawartym w tym przepisie, przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje przede wszystkim poprzez każdą czynność

dokonaną przed właściwymi, wskazanymi w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. organami powołanymi do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia i z takim przypadkiem mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Organami, o jakich mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., są bez wątpienia sądy powszechne, sądy polubowne oraz komornicy sądowi. Jako przykład czynności procesowych, przerywających bieg przedawnienia, wskazuje się m.in. złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu lub pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu (wyr. SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, Lex nr 284135), także nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (wyr. SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58).

Przerwanie biegu terminu przedawnienia nigdy nie następuje na skutek ingerencji podejmowanej z urzędu przez państwo wobec stron stosunku cywilnoprawnego (nie jest działaniem państwa z urzędu, działaniem władczym w rozumieniu prawa cywilnego jest wszczęcie postępowania przed sądem lub innym organem przez prokuratora działającego na rzecz strony takiego stosunku prawnego). Przerwa ta może być spowodowana zarówno przez wierzyciela, jak i przez dłużnika. Przyczynami przerwania biegu terminu przedawnienia mogą być zarówno zdarzenia (czynności) w znaczeniu materialnoprawnym (uznanie roszczenia), jak i o charakterze procesowym (wniesienie powództwa w celu dochodzenia roszczenia). Czynnościami, które powodują przerwę biegu przedawnienia są czynności przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia, zabezpieczenia roszczenia. Dochodzenie roszczenia oznacza zwrócenie się uprawnionego (wierzyciela) do organu orzekającego o udzielenie ochrony w postaci zastosowania sankcji cywilnoprawnej. Podobne znaczenie ma żądanie ustalenia roszczenia, zaspokojenia w postępowaniu wykonawczym (egzekucyjnym) i zabezpieczenia roszczenia według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 730 i n. k.p.c.). W kwestii przerwy biegu przedawnienia - zob. W. B., Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń, W. 1966 oraz M. J., Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia, W. 1984.

Bieg przedawnienia przerywa na pewno wniosek o wszczęcie egzekucji. W świetle niewątpliwie wszczętej w dniu 07-07-2008r, wnioskiem „złożonym u Komornika przy Sądzie Rejonowym w Bolesławcu- G. K., przeciwko pozwanemu egzekucji prowadzonej pod sygn. Km 877/08 doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Istotą przerwania biegu przedawnienia jest po pierwsze to, że termin przedawnienia przestaje upływać z chwilą zaistnienia okoliczności powodującej przerwę i nie biegnie (w sytuacji opisanej w art. 124 § 2 k.c.) przez cały czas jej trwania, po drugie zaś to, że po ustaniu tej okoliczności termin przedawnienia biegnie od początku, w całej swej długości, tak jakby wcześniej nie upłynęła żadna jego część. R. legis tej instytucji sprowadza się do zmotywowania wierzyciela do dochodzenia swojego roszczenia w okresie biegu terminu przedawnienia (bliżej na ten temat zob. T. Pałdyna, Przedawnienie..., op. cit., s. 182). Po przerwie następuje więc nowy początek biegu terminu przedawnienia. W przepisie art. 124 § 2 k.c. uregulowano natomiast kwestię przerwania przedawnienia jako skutku czynności podjętej przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju. W takiej sytuacji przedawnienie nie zaczyna biec na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone. Następuje więc przesunięcie nowego początku biegu terminu przedawnienia aż do czasu zakończenia postępowania, którego wszczęcie było przyczyną przerwy. Przepis art. 124 § 1 k.c. verba legis stanowi o "każdym przerwaniu przedawnienia", a więc wyraźnie wskazuje, iż jest możliwe wielokrotne przerywanie biegu terminu przedawnienia tego samego roszczenia. Postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu uległo zakończeniu w dniu 28-02-2009r. kiedy prawomocne wobec wierzyciela stało się postanowienie Komornika o umorzeniu egzekucji wobec pozwanego. Gwoli wyjaśnienia przytoczyć trzeba poglądy doktryny, iż w świetle komentowanego przepisu art. 124 § 2 k.c. powstaje pytanie, co oznacza zwrot "dopóki postępowanie nie zostanie zakończone". Należy zwrócić uwagę, że zwrot ten jest bardzo nieprecyzyjny i nie odwołuje się do żadnych pojęć z zakresu prawa postępowania cywilnego, w szczególności takich jak prawomocność czy natychmiastowa wykonalność orzeczenia ani też nie odwołuje się do zakończenia żadnego ze stadiów postępowania, np. przed sądem pierwszej lub drugiej instancji czy SN (jeżeli w sprawie istnieje możliwość złożenia skargi kasacyjnej). Nie ulega wątpliwości, że ratio legis omawianego przepisu wyklucza zakończenie przerwy przedawnienia z wydaniem wyroku w pierwszej instancji czy też z natychmiastową wykonalnością dotyczącą nieprawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji czy też w niektórych wypadkach także orzeczeń sądu pierwszej instancji (np. wyrok zaoczny). W przypadku niektórych instytucji postępowania cywilnego

wykonalność wyroku traktuje się na równi z jego prawomocnością. Jednakże w przypadku zakończenia przerwy biegu terminu przedawnienia należy łączyć je z prawomocnością orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w najściślejszym tego słowa znaczeniu, a więc w rozumieniu przepisu art. 363 § 1 k.p.c. Gdy chodzi o postępowanie egzekucyjne, należy przyjąć, że kończy się ono umorzeniem, czy to z mocy prawa (art. 823 k.p.c.), czy z urzędu (art. 824 k.p.c.), czy na wniosek strony (art. 825 k.p.c.). Postanowienie sądu stwierdzające umorzenie, które nastąpiło z mocy prawa (por. uchwała SN z dnia 16 maja 1996 r., III CZP 44/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 117), oraz postanowienia komornika o umorzeniu postępowania z urzędu lub na wniosek podlegają zaskarżeniu; bieg przedawnienia rozpoczyna się w chwili uprawomocnienia się orzeczeń.

Powód pozew złożył w dniu 20-02-2012r czyli na dziewięć dni przed upływem kolejnego terminu przedawnienia, który by miał miejsce w dniu 29-02-2012r. Zarzut Pozwanego nie niweczył roszczenia powoda, które należało więc je uwzględnić w całości.

Orzeczenie w zakresie odsetek zapadło na podstawie przepisu art. 481 k.c., zgodnie z niezaprzeczonymi twierdzeniami pozwu co do wymagalności roszczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego"; obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej (m.in. K. P., M. P.).

Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Sentencja wyroku zasądzającego świadczenie przy zastosowaniu art. 320 powinna zawierać dwa człony: jeden zawierający zasądzenie świadczenia i drugi zawierający rozłożenie tego świadczenia na raty. Ta druga część sentencji ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (m.in. wyrok SN z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06, Lex, nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku). Według judykatury, rozkładając zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie art. 320 - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61). Takimi szczególnie uzasadnionymi wypadkami są sytuacje, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzanego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak: Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, Tom 1, Wydanie drugie, Warszawa 1999, s. 543). Sytuacja życiowa pozwanego kwalifikowałaby go do skorzystania z dobrodziejstwa cytowanego przepisu jednak innym równie ważnym kryterium w stosowaniu art 320 k.p.c. jest uzyskanie takiego stanu rzeczy aby zobowiązany mógł odpowiednio zmodyfikowane świadczenie wykonać. W tej konkretnej sprawie sam pozwany uważał, iż dobrowolnie spełniać by mógł tak niewielkie raty, że aż nieodczuwalne w zasadzie dla wierzyciela a wykonanie zobowiązania zajęłoby tak dużo czasu, że rozkładania roszczenia na raty jest całkowicie bezprzedmiotowe i wyjątkowo krzywdzące dla wierzyciela. Żaden argument społeczny czy solidarnościowy nie uzasadnia modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego w taki sposób by czynić go dla wierzyciela w zasadzie całkowicie nieodczuwalnym poprzez rozłożenie na minimalne raty na wiele lat bez żadnego wynagrodzenia. Deklaracje pozwanego czyniły wątpliwym również wykonanie przez niego zobowiązania w formie ratalnej, dlatego wniosek pełnomocnika pozwanego o rozłożenie na raty podlegał oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 102 k.p.c. obciążając pozwanego wyłącznie kosztami za normalne rozpoznanie sprawy. Na zasądzoną kwotę kosztów składają się: opłata sądowa – 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 180 zł. do § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.(Dz. U. z dnia 3 października 2002r.)w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. Odstąpiono od obciążania pozwanego

kosztami za drugą instancję uznając, iż winę za powyższy stan ponosi powód, który wnosząc pozew po przekazaniu sprawy z e.p.u. udawał, że nie zna przyczyny tego stanu mimo że wynikała wprost z treści postanowienia Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie z dnia 11-06-2011r o VI Nc-e (...) doręczonego elektronicznie pełnomocnikowi powoda. W aktach e.p.u. przeciw pozwanego od nakazu dostępny do wglądu był w wersji elektronicznej. We wniesionym pozwie pełnomocnik zawodowy powoda przemilczał i zataił istotne okoliczności dotyczące przerwy biegu przedawnienia podnosząc je dopiero w apelacji. Obciążanie za to pozwanego uznane zostało przez sąd za niesprawiedliwe i niesłuszne.

Reasumując, należało orzec, jak w sentencji wyroku.